

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania H. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 3 grudnia 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 19 lutego 2024 r., sygn. akt III AUa 1020/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 19 lutego 2024 r., oddalił apelację ubezpieczonego H.M. od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku z 21 marca 2022 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z 26 maja 2021 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 20 maja 2021 r. uznała, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy, ale niezdolność ta nie pozostawała w związku z chorobą zawodową.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową skóry od miesiąca, w którym złożył wniosek o rentę z ustawy wypadkowej, tj. od lutego 2021 r.

Ubezpieczony pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową do 30 listopada 2008 r., a następnie z ogólnego stanu zdrowia. Decyzją z 17 listopada 2015 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z ustawy wypadkowej, z uwagi na brak niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Wyrokiem z 11 stycznia 2018 r. Sąd Apelacyjny, w sprawie III AUa 2012/17, uznał decyzję organu rentowego z 17 listopada 2015 r. za prawidłową. Sąd ten zwrócił uwagę, że ubezpieczony po stwierdzeniu choroby zawodowej pracował przez wiele lat bez ekspozycji na alergen. Praca na tym stanowisku nie była pracą poniżej poziomu posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji.

Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej z zakresu dermatologii M. P. oraz kolejnych biegłych sądowych z zakresu dermatologii i medycyny pracy na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczony był niezdolny do pracy do pracy po dniu 11 stycznia 2018 r., tj. po dacie wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, w sprawie III AUa 2012/17; czy nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego po dniu 11 stycznia 2018 r., a jeżeli tak, to na czym zmiana ta polegała, oraz czy to pogorszenie stanu zdrowia czyni ubezpieczonego niezdolnego do pracy; czy choroba zawodowa był współprzyczyną niezdolności do pracy ubezpieczonego zgodnie z kwalifikacjami i wykonywanym zawodem; czy stwierdzona niezdolność do pracy w związku z chorobą zawodową - mając na uwadze przebieg zatrudnienia, wiek ubezpieczonego - ma charakter trwały, okresowy, a jeżeli okresowy, to do kiedy przewiduje się jej trwanie?

Biegła sądowa M. P. podtrzymała swoją główną opinię. Biegła podała, że schorzenie zawodowe skóry nie wymagało hospitalizacji ani włączenia leków stosowanych w opornych postaciach alergicznego zapalenia skóry. Biegła zwróciła uwagę, że ubezpieczony legitymował się zdolnością do pracy na stanowisku specjalisty ds. techniczno-administracyjnych i pozostawał w pracowniczym zatrudnieniu do 2011 r. Ubezpieczony na tym stanowisku nie był narażony na kontakt z alergenami. Następnie w okresie od 2009 r. do 2021 r. ubezpieczony

posiadał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z zaburzeniami neurologicznymi. Biegła podkreśliła, że fakt alergii na chrom i kobalt nie uzasadnia utraty zdolności do pracy, tym bardziej że ubezpieczony świadczył pracę po stwierdzeniu choroby zawodowej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Biegła dodała, że u ubezpieczonego widoczna jest poprawa stanu zdrowia (ustąpienie czynnych zmian zapalnych skóry, analiza dokumentacji medycznej, z której wynika, że nie było nasilenia choroby, przebyte kąpiele siarczkowe).

Biegła sądowa z zakresu dermatologii K. P. na podstawie dokumentacji medycznej i po badaniu lekarskim uznała, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy w związku ze schorzeniem zawodowym. Biegła dodała, że po dacie wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny (11 stycznia 2018 r.) nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego.

Biegły sądowy z zakresu medycyny pracy R. S. na podstawie dokumentacji medycznej uznał, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Biegły dodał, że nie nastąpiło jakiejkolwiek pogorszenie stanu zdrowia po 11 stycznia 2018 r., bowiem ubezpieczony nie pracował w kontakcie z alergenami. Biegły zaznaczył, że ubezpieczony mimo stwierdzenia choroby zawodowej przez wiele lat pracował na stanowisku bez narażenia na czynniki powodujące/zaosttrzające chorobę zawodową skóry.

Organ rentowy nie kwestionował opinii biegłych sądowych. Organ rentowy dodał, że w dobie XX wieku możliwe są implanty niezawierające chromu i kobaltu.

Ubezpieczony nie zgodził się z opiniami biegłych sądowych. Ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii neurochirurga i alergologa na okoliczność ustalenia niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Na uzasadnienie wniosku ubezpieczony podał, że nie może poddać się zabiegowi chirurgicznemu kręgosłupa, z uwagi na to, że implanty zawierają chrom i kobalt.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby kwestionować rzetelność i prawidłowość sporządzonych przez biegłych opinii, które stanowiły podstawę faktyczną wydania zaskarżonego wyroku. Opinie te zostały wydane przez biegłych o specjalnościach adekwatnych do schorzenia zawodowego ubezpieczonego. Opinie te potwierdzają, że ubezpieczony nie utracił zdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez ubezpieczonego, w której „w zakresie przywołanej wyżej podstawy skargi kasacyjnej podstawą przyjęcia do rozpoznania jest zastosowanie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem ubezpieczonego złożona skarga kasacyjna zasługuje na przyjęcie do rozpoznania z powodu jej oczywistej zasadności. W niniejszej sprawie w ocenie pozwanego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ doszło do kwalifikowanego oczywistego naruszenia prawa przez Sąd II instancji. Naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż pozbawiło ubezpieczonego realnej możliwości wykazania istotnych faktów, z których wywodził on skutki prawne. Wskazuję, iż ubezpieczony już na etapie odwołania z dnia 14 czerwca 2021 r. wskazywał okoliczności (wyprysk alergiczny, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, konieczność operacji z użyciem uczulających ubezpieczonego implantów), które, o ile zostałyby uznane za wykazane, pozwalałyby na uznanie, iż ubezpieczony jest częściowo lub całkowicie niezdolny do pracy z powodu choroby zawodowej”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga przy tym samodzielnego, czyli odrębnego od podstaw kasacyjnych, wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęte skargą orzeczenie jest wadliwe i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Uzasadnienie wniosku oparte na tej przesłance wymaga przedstawienia argumentacji prawnej zmierzającej do wykazania kwalifikowanego naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49, z 5 października 2007 r., III CSK 216/07 i z 11 sierpnia 2011 r., IV CSK 163/11). Uzasadnienie wniosku nie może sprowadzać się do powtórzenia, choćby w zmodyfikowanej formie, uzasadnienia podstaw kasacyjnych, nie może być też sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności.

Skarga kasacyjna nie zawiera argumentów dostatecznych dla uznania, że skarżący skutecznie wykazał, iż w sprawie zachodzi powołana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący nie przedstawił na czym miało polegać naruszenie konkretnego przepisu prawnego, oraz nie przedstawił argumentacji wskazującej, dlaczego miało to prowadzić do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Treść uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje natomiast, że skarżący w rzeczywistości neguje ustalenia faktyczne poczynione na etapie postępowania rozpoznawczego. Tymczasem, pod pretekstem

kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17). Wskazać trzeba, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w aktualnym stanie prawnym, nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej.

W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Można bowiem zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe. W takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia miało to naruszenie. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

Właśnie w zakresie ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny wypowiedział się jasno i precyzyjnie, dokonując jednocześnie oceny zarzutów podnoszonych w apelacji. Sąd wskazał, że "nie znalazł podstaw, aby kwestionować rzetelność i prawidłowość sporządzonych przez biegłych opinii, które stanowiły podstawę faktyczną wydania zaskarżonego wyroku. Opinie te zostały wydane przez biegłych o specjalnościach adekwatnych do schorzenia zawodowego ubezpieczonego. Opinie te potwierdzają, że ubezpieczony nie utracił zdolności do pracy w związku z chorobą zawodową".

Zatem tak skonstruowany wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie może być uznany za prawidłowy, co powoduje, że skarga, w ramach przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., zważając na przedmiot i wynik sprawy oraz niepowodzenie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[a.ł.]

